

**(Il Messaggero - U.Trani) Pallotta atakuje polskiego sędziego, Marciniaka, Sabatini nie, choć mówi o "przesadzonych" decyzjach. Dyrektor sportowy przyznaje szczerze, że błędy popełnili De Rossi i Emerson.**

*"Jesteśmy tym zaskoczeni, gdyż przez 5-6 miesięcy zespół daje pozytywne odpowiedzi, nigdy nie zawalił meczu. To była naprawdę ciężka noc, straciliśmy gola po stałym fragmencie, potem doszło do degeneracji samego meczu. Jesteśmy rozgoryczeni, gdyż przez miesiące zespół honorował i wygrywał mecze, osiągał wyniki, grając w piłkę w sposób zorganizowany i czasami również widowiskowy".*

I dodaje: *"Mogę jedynie powiedzieć, że był to gorzki wieczór dla Romy i dla kibiców. Trzeba zacząć od tego, co zespół zrobił pozostając w dziewiątkę i z dumą i zaangażowaniem starał się utrzymać mecz przy życiu. Teraz jednak nie mówimy o mistrzostwie. Staramy się poprawić podejście, które nie należało do najlepszych, to dziwne, gdyż zazwyczaj potrafimy rozgrywać mecze od startu. Były epizody, które wpłynęły bardzo na obraz meczu".* Na koniec obiecuje: *"Wynik nie zmienia strategii transferowych".*

Autor: abruzzo